

Zestrzeliłem Saint-Exupery'ego

#Lotnictwo wojskowe 18 marca 2008

Po 64 latach niemiecki pilot, Horst Rippert przyznał, że zestrzelił samolot francuskiego pisarza, Antonie de Saint-Exupery'ego. Rippert ma dziś 88 lat.

Autor *Małego Księcia* został zestrzelony 31 lipca 1944 niedaleko Marsylii. Wykonywał misję wywiadowczą, lecąc samolotem P-38 Lightning. Zestrzelił go samolot z Jagdgruppe 200.

O tym co wydarzyło się 64 lata temu, Rippert opowiedział w książce, której fragmenty zamieściło niedzielne wydanie *Le Figaro* (artykuł na ten temat ukazał się też w gazecie *La Provence*, wydawanej w Marsylii). Komentując fakt zestrzelenia, Rippert dodał jednak, że nie można być w 100% pewnym, kto był w zestrzelonym samolocie. Powiedział też, że jest wielbicielem twórczości Saint-Exupery'ego.

Srebrną bransoletkę z nazwiskiem francuskiego pisarz-pilota odnalazł w 1998 francuski rybak łowiący w okolicach Marsylii. Kilka lat później wydobyto szczątki samolotu, w tym fragment z numerem seryjnym P-38, którym leciał Antonie de Saint-Exupery. Zwłok samego pilota nigdy nie odnaleziono.

Wyłowione fragmenty samolotu są eksponowane w muzeum na podparyskim Le Bourget. Nie ma na nich śladów po ostrzale, co może sugerować, że samolot uległ katastrofie. Nie wyklucza to jednak zestrzelenia.

Autor *Małego Księcia* został zestrzelony 31 lipca 1944 niedaleko Marsylii. Wykonywał misję wywiadowczą, lecąc samolotem P-38 Lightning. Zestrzelił go samolot z Jagdgruppe 200.

O tym co wydarzyło się 64 lata temu, Rippert opowiedział w książce, której fragmenty zamieściło niedzielne wydanie *Le Figaro* (artykuł na ten temat ukazał się też w gazecie *La Provence*, wydawanej w Marsylii). Komentując fakt zestrzelenia, Rippert dodał jednak, że nie można być w 100% pewnym, kto był w zestrzelonym samolocie. Powiedział też, że jest wielbicielem twórczości Saint-Exupery'ego.

Srebrną bransoletkę z nazwiskiem francuskiego pisarz-pilota odnalazł w 1998 francuski rybak łowiący w okolicach Marsylii. Kilka lat później wydobyto szczątki samolotu, w tym fragment z numerem seryjnym P-38, którym leciał Antonie de Saint-Exupery. Zwłok samego pilota nigdy nie odnaleziono.

Wyłowione fragmenty samolotu są eksponowane w muzeum na podparyskim Le Bourget. Nie ma na nich śladów po ostrzale, co może sugerować, że samolot uległ katastrofie. Nie wyklucza to jednak zestrzelenia.
